

Zadanie nr 13

Pracownik z podpanowania Polowickiego
9802/10 - 8802 1.
od 1939 roku do roku 1941

st. wash. Michał Grynay urodzony 1902 roku we wsi Bieliny
Koscielne gm. Bieliny pow. Kielce, wyznania rym-kat.
zawód cywilny robotnik ostatnio gajowy lasów Państwowych
wykwalifikowanie 5 oddziałów szkoły powiatowej stum oddziałowy
zona Maria i córka Janina.

Zamieszkały od 1937 roku w miejscowości Madyńsk,
Gajówka Polowica, gm. Beverno pow. Kozłopolskiego

● 39 r. powołany zostawem w dniu 25 sierp. do arm. polsk.
do oddziału I. W. K. w Kielcach, po calej Kamp. wrześniowej
z Niemcami i z silną przewagą nieprzyjaciela w okolicach
Dęblin, Stunier, Minsk-Marowieski, Siedlce, Łuków,
czesci naszej Armii otrzymawo rozkaz wycofania się
na wschodnie tereny Polski, w okolicy Łucka i z tamtamt
walczyli z nowymi i stwierem silami wojsk naszych
jakie tam były zgrupowane. Walki nieustawady
z Niemcami w okolicznych lasach boje były raiowite
rolnicze nasi walczyli do ostatniego na ducha nie
upadali. Pewnego poranku pokusali się jalic
samoloty było to 14 albo 18 września 1939 roku, ktore
to samoloty ruszaly w kierunku Polakim

i Rosyjskim, treści następującej. Lotnicze nie bicie się
 orkoda waszej rwi. Czerwona Armija przyjdzie wam
 z pomocą, za kilka dni będziecie oswobodzeni, i wrócić
 wruci na swoje miejsce rodzinne i wermie się do
 swojej pracy. W dniu 19/9-390 ukazały się pomownie
 jakies samoloty ktore znów wruciły parę ulotek
 w języku Polskim, Koledzy i towarzysze wrucacie bron
 nie bicie się niemasie oco. Roszet wam nie istnieje
 zostaliscie zdwochreni pner swoich kierownikow stojących
 w steru Koradu, Czerwona Armija na rozkaz Stalina
 już przekroczyła granice wasze i idzie was oswobodzić
 wrucacie bron.

20 Wresnia 390. w godzinach 3 po południu pokazały
 się samoloty i zostalo stwieczone i wozporwane
 pner narych oficerow że są to samoloty Bolszewickie,
 okazało się że zrobily wywiad nad Kiewemami,
 w 15 minut później nadechły od strony wschodniej
 4 samolotow i wrucily kilkunascie bomb na transport
 kolejowy na stacje Kiewce, gdzie stat transport
 narych wannych rolnicow i cywilnej ludności.
 Zostalo zapalonych 4 wagony z wannami rolnicami,
 niestety był więzi i niemowlę, widok straszny

których wanny, którzy się żywcem palili, jak wuwnier
 kobiety i dzieci które były ewakuowane z rachodu na wschód.
 Wiedźnia strasna na wspomnienie niemiłosiernych którzy się
 palili. To dziś jeszcze kwem w rybach staje.

Od tej chwili zrozumielismy że czerwona Armija
 nadała nam nuż w plecy.

Wojska nasze warkły się na pewne grupy i ruroby
 wykonywać dalsze warkę Kancelnego Dowodstwa
 Wojskowego. w Dniu 21 września 1939. grupa wojska
 naszego która była w okolicach Kiwwe, wyjechała się
 w okolice Łucka i tam została otoczona już przez
 Armije czerwoną. Nie pamiętam dokładnie dnia
 wotbrojenia naszej Armij w Łucku, pamiętam że
 było to strasne dla rodziców Polakiego, gdy mu
 odbierano broń, dowody osobiste, księżceki od naboru
 medaletki, które zostały otrzymane od swojej Matki,
 wrony lub siostry jako pamiątkę, idąc bronić
 ojczyzny, przed napaścią Hitlerowskim.

Łowier armij czerwonej zaczął z miejsca obchodzić
 się z jeńcami nieprzyjaciela, a przedewszystkim
 klucnie przeciwko Bogu, używając słów że Bogiem

to jest Stalin, że ulewona Armija zaważadziej całym światem. Byli oni obdawać buty mieli ze skóry lipowej odziani byli bardzo słabo, natomiast N.K.W.D. miało buty ze skóry, sukienne płaszczki a wente umundurowane było zanęchtowane i brudne.

1935 r. 28 września uciekłem z transportu jako bolszewicy z formowali z naszych żołnierzy i oficerów polskich, w okolicach Łucka, Równy to transport został wywieziony w głąb Roszji, pamiętam że przebywałem się w cywilnej odzianiu, w polskiej wsi pod nazwą Roszjówka, i skierowałem swoje ucieczkę na miasteczko Kottki, jako cywil medalem imiada, miałem lewy dokument jako robotnik z Kamieniotamiasz pow. Równy. ważnie swej podwójny widziałem jak ulewona Armija zajmowała nasze tereny wschodniej Polzki, zabrali z miejsca wykupywali u nas rozmaite materjady odzieżowe i wywozi do Roszji a później nawet robotowano i Równino co się im tyżko dawa. Zdawało się że ci ludzie nie widzieli światu, i przechadzali sobom zupełnie drziki naoud, naprzykład wchadzili na parobki do naszych Restauracji parowozu od nowego do oficera, wykupywali odwrac większą ilość kup

a mianowicie 3 i 4 talere odwaru, a to dla tego że bali się
by im nie brakło, albo drugie danie żądali głębokich
talery aby więcej im nakładano jedzenia było
to dla nas ciekawe że mają takie drwne wyrobie
posiłkowe, jakby nigdy nie nie widzieli.

w Pierwzych dniach Późniejszego, dośrodek już do
swójego miejsca zamieszkania, i tu same dni
miałam zawiadomiany aby obywatelowo przyje
na rewanie polityczne które odbyło się we wsi
Kawarun, gm. Beverno na rewanie to przyjechało
2 polityków i 6 bojów uzbrojonych w broni automatycznej.
Przewodniczącym tego rewanu był wyznaczony

Lenon Buryński, gorliwy opiekun Bobrowicki,
kaczo się miejsca drżkie pystkowanie ze strony
polityka na nasz naród Polski na Kapitalistów
narzych i zagranicznych że o to wrogowie narodu
że trzeba to wszystko usunąć zgnieść wymęczyć
wymordować, a dopiero w tenraz będzie waj na
ziemi dla robotnika, właśnie rewanu Armija
idzie stym charakterem, wszystkie Narady będzie oszabudnie
od Kapitalistów a przedewszystkim Amerykę, i
Amerykę to oni trzymają cały Kapital w rękach

i mordują robotników w każdym interesie, dalej
 powiedział „no niczego przedot wremnia my ich
 wsiech wyjskajem; „Smieot kapitalistom“ takie było
 rakkonorenia rebrania, na stuwym przemawiał polityk
 Sowietki; następnego dnia został wynurony na
 głowom wejonu Kawacum, tenże tenon Burzynski;
 i zarreda się roboty na całego, spis ludności po wsiach
 przynależności narodoła rapatrywanie polityczne
 i inne z miejsca zarredy się awentowania i wywożenia
 w nieznanym kierunku, a nawet wywożono pauc
 kilometrów w lasy i tam strzelano awentowanych.
 Powstała wielka panika wśród osadników urzędników
 Państwowych i Samorządowych, to co noc to killeu
 zmillało i nie wiadomo jacy sprawcy i co na jedni
 mordują narre Polskie wadriny.

Łdawało się że woli się coś stworzonego że koniec świata,
 zarredy menty spodekne przybyłe przeważnie z Rosyji
 i wsi elementu narrego przeważnie Komunisty i innych.
 Urządca rebrania tak zwane wyborone, stuwym towarzyszem
 narre A. K. W. P. by wiadomości obywateli że Raridy
 musi przyjsi na wybory jak tylko będą ogłoszone
 Raridy ma być obecny. Na Raridym takimi rebraniem

powtarzano mi wszystko wiemy i chcemy wiedzieć
co wy zrobicie w dniu wyborów.

Parę dni później nie pamiętam dokładnie daty
została mianowana do Rady Sowieckiej niejaka Anna
Kharawokul ze wsi Karimiewka gm. Stepani Ktowa była
zaproszona do Lwowa na zjazd delegatów Sowieckich,
była to dziewczyna Ktowa nie umiała czytać ani
pisać, a bracia jej Kawani Kikla Krotkie wiedzieliem.
Te kilka dni zostały ogłoszone wybory na terenach
wschodniej Polski najwięcej przez Bolszewików, z miejsca
zaczęła się druga kasańska ludna i wywołanie.
Nadszedł dzień wyborów od samego rana zaczęły
jerdzić kurnianki z Bojczami i N.K.V.D. od wsi do wsi
jakby miało się coś stać, a za nimi milicja utworzona
przez Bolszewików, Ktowa kontrolowała kto nie wynędł
na tak zwane głosowanie, oczywiście wryscy posli
od strachu nawet chorych wożono specjalnymi
wozami do urn wyborczych.

Ja sam zmatardem się przy urnie wyborczej pokaramo
mi narwioko jakiegoś Bolszewika oficera urozwanej
dumij i muwiono to jest Polak na niego trwa głosowanie
głosowanie odbywało się w niale powinnej we wsi

Kauczuna, wybory miały charakter następujący uwna
 wyborca była odizolowana od publiczności, siedziała
 około niej dwóch uzbrojonych ludzi w kawalerii,
 przy wejściu drzwi stali żołnierze sowieccy obok
 nich stał stół i na stolek listy wyborców, przy
 ławie siedziała z ludźmi gdzie jeden sprawdzał
 nazwiska głoszących drugi dawał już gotowe
 kartki wyborcze na których już było napisane
 nazwisko kandydata i treści natomiast dawał
 koperty i w jego oczach wyborca wchodził do koperty
 już poprzednio dano kartkę na której był
 numerowany kandydat i podchodził wyborca do
 urny i wrzucał kopertę wysoko, i na oczach N.R.V.P.
 by widział że głosuje, dla tego że kandydy wyborca
 bał się że w każdej chwili może być aresztowany
 i wywieziony. Tak się przedstawiały wybory demokratyczne
 w Polsce, zorganizowane przez Stalina, porównać do
 naszych wyborów w Polsce, przed 1939 rokiem,
 to naprawdę były wybory demokratyczne wolne
 ustanowione prawem wolnych obywateli na tego
 kto chciał to głosował, albo nie głosował i nie mu to
 to nie groziło i go nie przedstawiano i wogóle nie było

nie nie obchadziło, chociaż wyniki wyborów Sowietkich
 dały bardzo dobre wyniki, 99% pr. głosujących z tego widzi
 jaki postwach panował wśród ludności za czasów
 okupacji Sowietkiej.

Skonczyły się wybory razem napływając co war to więcej
 N. K. W. D. nastąpiło jeszcze większe prześladowanie ludności,
 wzywano na posterunki milicji ogólnie i z wosy ze Komsomol
 na przesłuchanie i tam właśnie odbywały się nawet
 bicia, ludni tych strach niemały nie tego powiednieć
 w stosunku do naszych wśladz Polakich.

Zarebo się z miejsca wracać jak robotnicy armij Sowietkiej
 zaczęli się interesować naszymi wolnictwem wiejskim
 a przedewszystkiem mało-wolnych struny posiadali
 od 3 do 5 ha ziemi i mieli możność utrzymywania
 od 4 do 8 krow, na swojej gospodarce.

Zarebo się zatrzymywania naszych wolników po drogach
 struny za swoimi sprawunkami zaczęli wyjeżdżać
 do miast swoimi pielnymi koniami.

N. K. W. D. zaczęło się interesować nie wiozły / w to by wolnik
 mało wolny miał tak ładne konie, pytano z miejsca
 "wy od kudu-wy udiewajecie wy pomierzyć", došlo
 do tego że musiano oprowadzić miejsce zamieszkania

Prekładało się N. K. K. D. ze są towarzyszy mało wolni stawy
 sami prawnie i mają taki ładny inwentarz żywy, zaczęli
 fotografować dane osady wolne i porządkowe gospodarstwa
 i wysyłać zdjęcia Stalinowi, ale to wszystko był
 wielki bluff, N. K. K. D. robiło.

Zarecy przyjeżdżać z Rosyji panie naukowe i polityczne
 komisarzy bolszewickich i całą oświatę sowiecką,
 przywiozła zaczęli się wstydy jak zobaczyli naszą kulturę
 i wygląd zewnętrzny naszego Polskiego Narodu,
 panie sowieckie przyjeżdżały w chustkach i wotowanych
 sukienkach, jakos im ciężko było występować na
 zebraniach partyjnych czy innych to były obdarte,
 ale i na to się znalazł sposób aby wyglądać
 kulturalnie zaczęli wykupywać komule modne jedwabne
 od naszych pan i używać ich na najwiecej powścią
 i na rozmaite zebrania w Moskwie te komule jako
 najpiękniejsze suknie, tak wyglądały panie
 w Rosyji. Ale czas swoje woti widno że swoim
 wyglądem i postępowaniem nimogo nie zrobić
 wobec naszego społeczeństwa zauważyli że są nie
 w porządku, i zaczęło się nowe przesładowanie i wysłanie

Nocą 29 na 10 lutego 1940r. o g. 3 w nocy przyjechało
 N.R.V.D. Okończyli mój dom w którym mieszkaniem
 i zaczęli bić nas no w okna i drzwi, otwieraj skarżąc
 byłem chory, nie wstąpiłem natomiast z domu otworzyłem
 im drzwi. Do mieszkania weszło 4 uzbrojonych
 N.R.V.D. jeden z nich zapytuje, ty Michka? odpowiada
 tak, ruki w kieszeni gładzi mi do ściany kilka statem
 tak całą godzinę, nie mówię, w jednej komórce
 a oni przeprowadzali rewizję mieszkania,
 przekomarując bawoni, natomiast malowali
 i zabrali mi zegarek kieszonkowy i 500 rubli.
 To byłby najstraszniejsza noc dla nas na dwie
 oratki wieków, śnieg i mraz. Słyżne słowa
 Komisarza, sobieraj się ty pieviesiedlomu na
 drugoje miasto z tictwa.
 Zrozumiałem co jest i gdzie teraz będę mieszkał.
 Będąc chory nie mogłem przedko ubrać się
 na to do statem kilka godzin Kolba Karabi na
 o godzin. 4. nad ranem byłem już na furmance
 wraz z żoną i córką. Po ustępowej podróży
 furmanka przyjechałaśmy do st. Kolejowej Rokitsko

gdzie załadowano nas do 10- ciotou. towarowego
 wagonu w którym mieściło się już 35 osób
 niemiernych, oswobodzonych polaków
 załadowanie wagonu trwało jeszcze przez godzinę
 w którym czasie załadowano nie wystawiającego
 jeszcze Tachunka w postaci 8 oswobodzonych kobiet
 i dzieci. Dnia 15 lutego o godzinie 6 wieczorem
 transport polaków oswobodzonych w ramach niemieckich
 wagonach jechał w niemieckie.

Było to coś nie ludzkiego; w wagonach ciemno,
 zimno ścier dzieci i matki nudziło.
 Matki u miemców dzieci, matki były zmuszone
 zostawić je na st. rosyjskich to nie wolno
 było wyjść by je pokochać.

Po 4 dniowej podróży wieczorem zatrzymaliśmy się
 w głębi waju sowieckiego Gorkowskiej obłastki
 Tu otworono wagony i komisarz N. K. D.

Przybył, rodies budietie żest
 Snieży, mraz i głód - odawało się że tu koniec
 Kardecz z nas. Po dwóch dniowym odpoczynku
 wypędzono nas do robot leśnych, zaczętek

2 do 3 rubli dziennie - a tutaj obywateli w tej sytuacji, bez mięsa kosztował 1. rubel 10. kop. o drugich ludzi w ogóle nie mogło być mowy gdyż nie można było dostać. Takie było życie w tych wyśiedleniach.

50 procent naszej ludności wymarło z głodu, chłodu i wycieńczenia. Silniejsi wytrzymali, z których niektórzy a w tej liczbie i ja po amnestii przyjechałem na północnie i wstąpiłem do 400 majorskiego regimentu Polaków w ~~którym~~ którym nastąpił przydział do 4 Dywizji Korpusu Kawalerii pułk Święcickiego.

Międzymiżemie byli poświęcać niestety nielicznej ilości polaków, którzy wyjechali z wojennym Polakom z waju¹⁶ opłakuje los porzeczonych w Rosji.

Michał Górnay.